

PICANYOL

Ignacy Loyola



Ilustracje **Picanyol**

Tekst **Toni Matas**

Przekład **Maciej Iwański**

WYDAWNICTWO WAM

Tytuł oryginału: Ignatius of Loyola
Ilustracje © Picanyol
Tekst © Toni Matas
© Barcelona Multimedia, 2012

© Wydawnictwo WAM – Księża Jezuici, 2013

Konsultacja: Józef Polak SJ
Redakcja: Katarzyna Stokłosa

Projekt okładki i opracowanie graficzne wg oryginału
Przygotowanie do druku: Edycja

ISBN 978-83-7767-968-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Druk: EDICA – POZNAŃ

Ignacy Loyola

Wstęp, Gerald Blaszcak SJ **5**

Syn pana na Loyoli **8**

Gdy łamiesz nogę **10**

Ponowne narodziny **14**

Pielgrzymka do Montserrat **18**

Ignacemu otwierają się oczy **22**

Pielgrzymka do Jerozolimy **28**

W Ziemi Świętej **32**

Studia w Barcelonie **36**

W więzieniach Alkali i Salamanki **38**

Paryż i towarzysze **42**

W rodzinnych stronach **48**

Włochy, ponownie Jerozolima **50**

Zakończenie **56**

Epilog, Josep Maria Rambla SJ **59**

..... Wstęp

Książka ta przedstawia historię życia św. Ignacego Loyoli opowiedzianą jego własnymi słowami. Dziś, gdy ktoś pisze o swoim życiu, jego książkę nazywamy autobiografią. W tym przypadku jest jednak trochę inaczej. Nie jest to bowiem typowa autobiografia. Ignacy zamiast spisać swoje dzieje, podyktował je. Poza tym jego opowieść obejmuje tylko połowę z jego sześćdziesięcioletniego życia.

Przedstawiona historia może wydać się niedokończona. Tak jednak nie jest. W zamierzeniu nie miała to być autobiografia sensu stricto, a raczej opowieść o Pielgrzymie, jak Ignacy lubił siebie nazywać. Gdy był już w podeszłym wieku, przyjaciele namawiali go, aby spisał dzieje swojego życia. On jednak wolął zostawić im inną historię: historię swojej duchowej pielgrzymki ku Bogu trwającej całe życie.

Oddajemy w Wasze ręce komiks z historią Ignacego. Wszystkie teksty znajdujące się w komiksowych „dymkach” zostały wzięte z podyktowanej przez Ignacego „Opowieści Pielgrzyma”. Powstanie komiksu było możliwe dzięki ciężkiej pracy wielu osób: jezuitów, biografów św. Ignacego, którzy wybrali najciekawsze fragmenty z jego historii, a także studentów i absolwentów jezuickich szkół, wreszcie Picanyoli, grafika, który przygotował rysunki. Wszyscy oni mają ze sobą coś wspólnego: wiedzą, że historia Ignacego może poruszyć ludzkie serca.

W momencie, gdy armatnia kula strzaskała Ignacemu nogi, co w konsekwencji wymusiło długą rekonwalescencję w rodzinnym zamku w Loyoli, Pielgrzym wyruszył swoją ścieżką w kierunku Boga. Ten świetny piechur, który samotnie przeszedł Europę, koniec swojej drogi odnalazł w zaciszu rzymskich pokoi, gdzie zawsze znajdował Boga

Swoje życie Ignacy dzielił między modlitwę i działanie. Pragnął nieść słowo Boże, najpierw jednak sam musiał się dowiedzieć, czego oczekuje od niego Bóg. Woli Bożej poszukiwał podczas studiów i na modlitwie. Ignacy chciał pomagać duszom i robił to, nauczając, udzielając Ćwiczeń duchowych i szerząc ideę sprawiedliwości na świecie. Dokonał tego, i wiele więcej, przez lata studiów i – co najważniejsze – dzięki modlitwie, która stała się niewyczerpanym źródłem jego relacji z Panem.

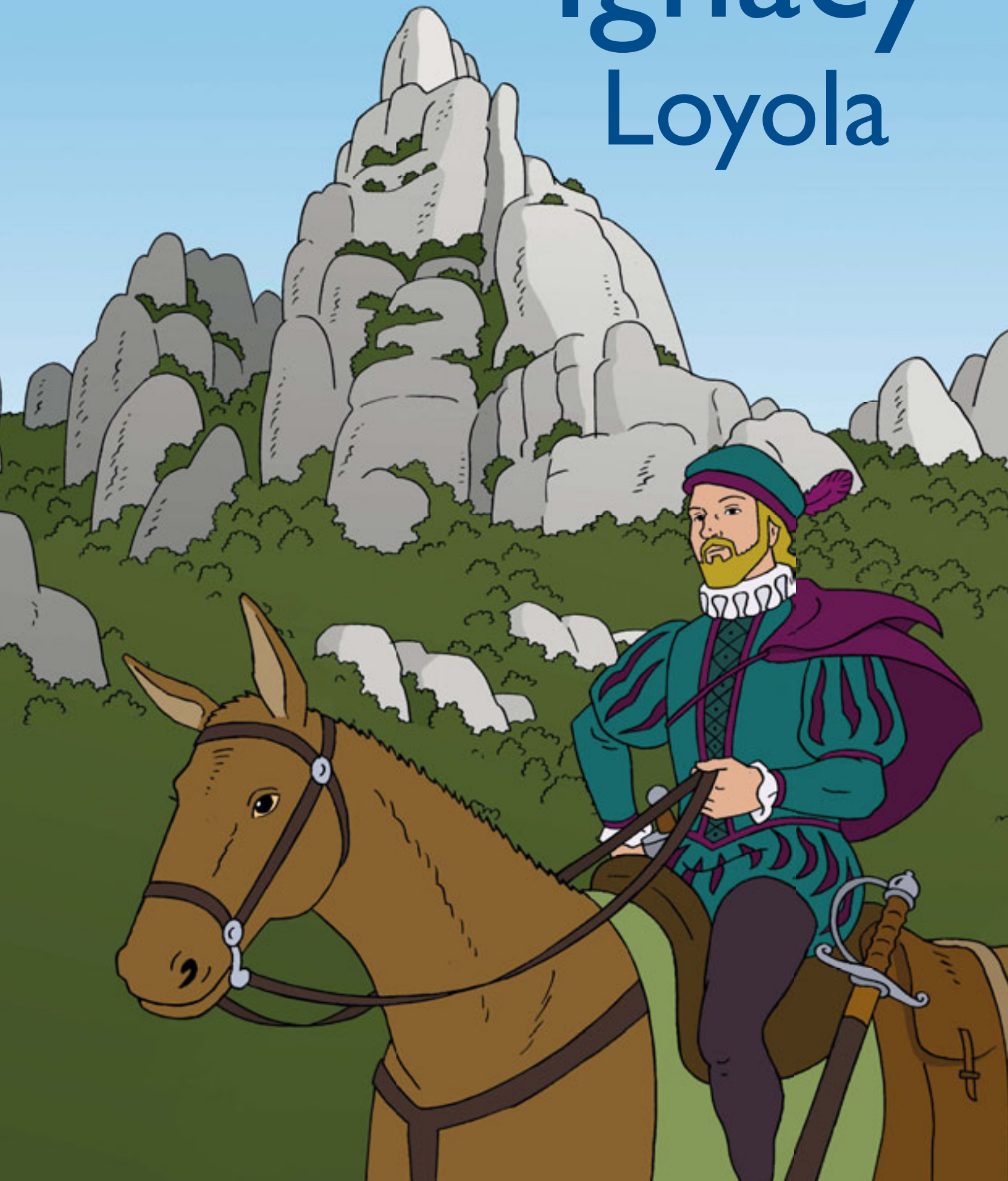
Książkę tę można czytać na dwa sposoby. Po pierwsze, jako biografię. Wtedy poznacie historię Ignacego od zranienia podczas oblężenia Pampeluny do ostatnich lat życia w Rzymie. Zobaczycie Ignacego oddającego się w ręce Boga w Montserrat, żyjącego wśród ludzi w Manresie, pielgrzymującego do Ziemi Świętej, studiującego w Barcelonie, Alkali, Salamance i Paryżu oraz nauczającego we Włoszech razem z innymi członkami Towarzystwa Jezusowego.

Jednak najlepszym sposobem na lekturę tej książki jest czytanie jej jako opowieści duchowej. Opowieści, która pokazuje pragnienie Ignacego, by tylko Bóg był jego schronieniem, oraz jego drogę do rozpoznania tego, czego Bóg chciał od niego przez całe jego życie. Wówczas nie jest to już tylko historia życia, a historia relacji Ignacego z Bogiem. Opowieść, która przemawia do nas i pozwala spojrzeć na własne relacje z Bogiem. Mam nadzieję, że ta książka Wam w tym pomoże!

Gerald Blaszcak SJ

Kuria Generalna Towarzystwa Jezusowego, Rzym

Ignacy Loyola



SYN PANA NA LOYOLI

IGNACY URODZIŁ SIĘ W 1491 ROKU, W MIASTECZKU AZPEITIA, W SAMYM SERCU PROWINCJI GUIPÚZCOA.



INIGO,
JA CIEBIE
CHRZCZĘ
W IMIĘ OJCA
I SYNA,
I DUCHA
ŚWIĘTEGO.

IGNACY BYŁ NAJMŁODSZYM SPOŚRÓD TRZYNAŚCIORG A DZIECI W RODZINIE LOYOLÓW.



TO MAŁY
LOYOLA.



WIDZISZ, INIGO, BROŃ JEDZIE
Z ŻOŁNIERZAMI DO ANGLII I FLANDRII,
A MY ZOSTAJEMY TUTAJ.

MAMA IGNACEGO ZMARŁA, GDY BYŁ
MAŁY. W DZIECIŃSTWIE WYCHOWYWAŁA
GO BRATOWA.



POPATRZ NA NASZ HERB, SYNU.
KOCIOŁEK OZNACZA, ŻE JESTEŚMY
BOGACI I WPŁYWOWI, A WILKI,
ŻE JESTEŚMY SILNI I PRZEBIEGLI.
ZAWSZE W SŁUŻ-
BIE KRÓLÓW
KASTYLII.



INIGO, SKARBNIK KASTYLII JEST
NASZYM KREWNYM I PRZYJMIE CIĘ
JAK WŁASNEGO SYNA.
POMOŻE CI
SIĘ DOSTAĆ
NA KRÓLEWSKI
DWÓR.





IGNACY MIAŁ PRAWIE 30 LAT,
GDY DOŁĄCZYŁ DO OBRONCÓW
OBLEGANEJ PRZEZ FRANCUZÓW
TWIERDZY W PAMPELUNIE.



PODDANIE SIĘ TO WSTYD. WSZYSCY
MĘŻCZYŹNI DO OBRONY ZAMKU!





GDY IGNACY ZOSTAŁ RANNY I UPADŁ, OBROŃCY PODDALI SIĘ, A TWIERDZĘ ZAJĘLI FRANCUZI.



FRANCUZI DOBRZE TRAKTOWALI ZRANIONEGO RYCERZA I JUŻ PO PARU DNIACH POZWOLILI GO ZABRAĆ DO DOMU.

